

Tadeusz Jaworski

Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego

Ochrona Zabytków 30/3-4 (118-119), 108-112

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ JAWORSKI

KONWENCJA W SPRAWIE OCHRONY ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA KULTURALNEGO I NATURALNEGO

Akt konstytucyjny UNESCO przewiduje jako jedno z zadań tej organizacji czuwanie nad zachowaniem i ochroną światowego dziedzictwa książek, dzieł sztuki oraz zabytków historii i nauki. Cele te UNESCO realizuje nie tylko poprzez działania zmierzające do ochrony dziedzictwa kulturalnego, lecz również za pomocą zaleceń kierowanych do państw, rezolucji oraz umownych postanowień w postaci konwencji międzynarodowych.

Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z dnia 16 listopada 1972 r. ma swoje źródło m.in. w nurcie działań UNESCO zmierzających do ochrony dóbr kultury¹. W szczególności wywodzi się ona z kampanii mających na celu ratowanie wielu takich zabytków, jak świątynie Abu Simbel, Florencja, Wenecja czy Mohendźo-Daro. Założenia leżące u podstaw *Konwencji*² zostały sprecyzowane w preambule tego aktu, w której stwierdza się, że dziedzictwu kulturalnemu i naturalnemu coraz bardziej zagraża zniszczenie nie tylko wskutek szkód wywołanych przyczynami tradycyjnymi, lecz także wskutek przeobrażeń społecznych i gospodarczych. Uszkodzenie lub unicestwienie jakiegokolwiek dobra należącego do dziedzictwa kulturalnego lub naturalnego stanowi nieodwracalne zubożenie dziedzictwa wszystkich narodów świata. Dalej w preambule podnosi się okoliczność wyjątkowego znaczenia dóbr kulturalnych i konieczność ich zachowania jako elementu światowego dziedzictwa ludzkości. Cała społeczność międzynarodowa powinna uczestniczyć w ich ochronie przez udzielanie zbiorowej

pomocy; pomoc ta — co jest istotne — nie zastępując działania zainteresowanego państwa, ma je skutecznie uzupełniać. W końcowym fragmencie preambuły uznaje się za niezbędne przyjęcie nowych postanowień umownych, wprowadzających skuteczny system zbiorowej ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego o wyjątkowej powszechnej wartości, zorganizowany w sposób stały i oparty na nowoczesnych metodach naukowych.

Zasadnicze postanowienia umowne, o charakterze merytorycznym, przedstawiają się następująco³:

W art. 1 i 2 został zdefiniowany przedmiot ochrony, czyli dziedzictwo kulturalne oraz dziedzictwo naturalne⁴.

Na państwach będących stronami *Konwencji* spoczywają przede wszystkim obowiązki polegające na identyfikacji, ochronie, konserwacji, rewitalizacji oraz przekazaniu przyszłym pokoleniom dziedzictwa kulturalnego i naturalnego znajdującego się na ich terytoriach. W celu spełnienia powyższych obowiązków państwa te zobowiązują się m.in. do prowadzenia odpowiedniej polityki zmierzającej do wyznaczenia dziedzictwu kulturalnemu i naturalnemu odpowiedniej funkcji w życiu zbiorowym, włączenia ochrony dziedzictwa do programów planowania ogólnego, ustanowienia służb ochrony, konserwacji, rewitalizacji dziedzictwa kulturalnego i naturalnego oraz do rozwijania studiów, badań naukowych i technicznych, do doskonalenia metod interwencyjnych. Mają także obowiązek podejmowania środków prawnych, naukowych, technicznych itp. w celu ożywiania lub odtworzenia dziedzictwa.

¹ *Konwencja* weszła w życie — zgodnie z art. 33 — dnia 17 grudnia 1975 r., tj. w trzy miesiące od jej ratyfikowania przez dwudzieste państwo, którym była Szwajcaria. Do tego dnia, oprócz Szwajcarii, ratyfikowało *Konwencję* dziewiętnaście państw: Stany Zjednoczone Ameryki, Arabska Republika Egiptu, Irak, Ludowa Republika Bułgarii, Sudan, Algieria, Australia, Zair, Nigeria, Niger, Iran, Tunezja, Jordania, Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii, Ekwador, Francja, Ghana, Syryjska Republika Arabska, Cypr. Do dnia ratyfikacji *Konwencji* przez Polskę ratyfikowały ją jeszcze Maroko i Senegal.

² Ilekroć w artykule użyty jest wyraz *Konwencja*, bez bliższego określenia, należy przez to rozumieć *Konwencję w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego* z dnia 16 listopada 1972 r.

³ Tekst *Konwencji* w języku francuskim wraz z polskim tłumaczeniem został opublikowany w załączniku do Nru 32 „Dziennika Ustaw PRL” z dnia 30 września 1976 r., natomiast w „Dzienniku Ustaw PRL” Nr 32 pod poz. 191 zostało ogłoszone oświadczenie rządowe w sprawie ratyfikacji *Konwencji* przez Polską Rzeczpospolitą Ludową. W stosunku do Polski *Konwencja* weszła w życie dnia 29 września 1976 r.

⁴ W rozumieniu *Konwencji* dziedzictwem kulturalnym są: — zabytki: dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i ma-

larstwa, elementy i budowle o charakterze archeologicznym, napisy, grotty i zgrupowania tych elementów, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki,

— zespoły: budowli oddzielnych lub łączonych, które ze względu na swą architekturę, jednolitość lub zespolenie z krajobrazem mają wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki,

— miejsca zabytkowe: dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historycznego, estetycznego, etnologicznego lub antropologicznego; natomiast dziedzictwo naturalne stanowią:

— pomniki przyrody utworzone przez formacje fizyczne i biologiczne albo zgrupowania takich formacji, przedstawiające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia estetycznego lub naukowego,

— formacje geologiczne i fizjograficzne oraz strefy o ściśle oznaczonych granicach, stanowiące siedlisko zagrożonych gatunków zwierząt i roślin, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia nauki lub potrzeby ich zachowania,

— miejsca lub strefy naturalne o ściśle oznaczonych granicach, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia nauki, zachowania lub naturalnego piękna.

Na podstawie art. 8 *Konwencji* tworzy się przy UNESCO Międzyrządowy Komitet Ochrony Dziedzictwa Kultu-ralnego i Naturalnego o Wyjątkowej Powszechnej Wartości, zwany Komitetem Dziedzictwa Światowego. Komitet ten, na podstawie wniosków i wykazów przed-stawianych przez państwa będące stronami *Konwencji*, ma ustalać, aktualizować i rozpowszechniać „listę dzie-dzictwa światowego”, czyli wykaz dóbr dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, które uzna za mające wy-jątkową powszechną wartość, oraz „listę dziedzictwa światowego w niebezpieczeństwie”, czyli wykaz dóbr znajdujących się już na liście dziedzictwa światowego, lecz z różnych przyczyn poważnie zagrożonych.

Pomoc międzynarodowa udzielana przez Komitet Dzie-dzictwa Światowego może przybierać wiele form, a w celu zapewnienia jej efektywności *Konwencja* przewiduje utwo-żenie funduszu ochrony światowego dziedzictwa kulta-ralnego i naturalnego, zwanego „Funduszem Dzie-dzictwa Światowego”. Środki finansowe Funduszu powsta-ją ze składek obowiązkowych i dobrowolnych (w istocie również obowiązkowych, a dobrowolnych jedynie od-nośnie do wielkości nadwyżki ponad wysokość składki, jaką państwo opłacałoby w wypadku zadeklarowania składek obowiązkowych, o których mowa w art. 16 ust. 1⁵), z wpłat, darów i zapisów czynionych przez państwa nie będące stronami *Konwencji*, UNESCO, inne organizacje należące do systemu Narodów Zjednoczonych oraz inne organizacje międzyrządowe, publiczne lub prywatne albo osoby prywatne, jak również z odsetek przypadających od sum Funduszu, dochodów, zbiorów pieniężnych i imprez organizowanych na rzecz Funduszu oraz innych przychodów przewidzianych przez Komitet Dziedzictwa Światowego. Środki Funduszu mogą być przeznaczone wyłącznie na cele określone przez Komitet Dziedzictwa Światowego.

Jak widać, źródła finansowe, które mogą zasilać Fundusz, są liczne, przy czym zaznaczyć należy, iż wpłatom na Fundusz nie mogą towarzyszyć żadne warunki polityczne. Zadania wynikające z *Konwencji* w zakresie krajowej ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego nie wymagają chyba komentarza, są bowiem oczywiste, a ich realizacja — jak to zostało stwierdzone przed raty-fikacją *Konwencji* przez Polskę — nie będzie wymagać zmian w naszym ustawodawstwie.

Spośród zadań dotyczących ochrony krajowej dzie-dzictwa zatrzymam się przy jednym, w moim mniemaniu szczególnie ważnym i istotnym w praktyce, mianowicie przy zadaniu polegającym na obowiązku państwa w za-kresie włączenia ochrony dziedzictwa do programów planowania ogólnego. Zadanie to *Konwencja* stawia na pierwszym miejscu w systemie krajowej ochrony dzie-dzictwa, traktując je jako podstawowy środek zmierzający do wyznaczenia dziedzictwu odpowiedniej funkcji w życiu

społecznym. Problematyce tej warto poświęcić nieco uwagi także dlatego, że służba konserwatorska opraco-wuje obecnie programy ochrony czy też zagospodarowa-nia lub rewaloryzacji wielu obiektów i zespołów, ale nie-stety programów tych nie udaje się włączyć do planów zagospodarowania przestrzennego albo innych planów o charakterze ogólnym. Na stan taki składa się wiele przyczyn, m.in. ta, że polityka konserwatorska operuje przesłankami estetycznymi i historycznymi, czyli wartoś-ciami, które od dawna istnieją i warte są zachowania na przyszłość, podczas gdy polityka ogólna w dziedzinie planowania opiera się na przesłankach społeczno-gospodarczych oraz na wartościach, które mają dopiero powstać. Uzgadnianie poglądów opartych na tego typu różnych założeniach podstawowych i wartościach, na dodatek prezentowanych przez osoby o zgoła odmiennym wykształceniu, jest szczególnie trudne. Stąd też zdarza się, iż plany konserwatorskie nie znajdują zrozumienia u zawodowych planistów⁶. Zdarza się również, czego mamy smutne przykłady, że niektóre obiekty lub obszary objęte ochroną konserwatorską są przy realizacji planów opracowanych przez pseudo-planistów „zawalidrogami”, które usuwa się.

O postanowieniu art. 5 lit. a *Konwencji*, nakładającym na organy zajmujące się planowaniem obowiązek respek-towania w planowaniu ogólnym zagadnień ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, służba konserwa-torska powinna pamiętać i — w razie potrzeby — powo-ływać się na nie w toku przygotowywania planów. Ważne jest także, aby w procesy planistyczne konserwatorzy włączali się we wczesnych etapach z zawczasu przygo-towanymi programami ochrony dziedzictwa, które uwzględ-niałyby funkcje tego dziedzictwa we współczesnym życiu. Biorąc pod uwagę zbieżność wielu funkcji dziedzictwa kulturalnego oraz dziedzictwa naturalnego, przy opraco-wywaniu planów ochrony zabytków oraz planów ogólnych niezbędna jest również ścisła łączność służby konserwatorskiej z jej potencjalnymi sojusznikami: konserwatorami przyrody oraz organami planującymi turystykę czy rekreację. Pozwoli to stworzyć przeciwwagę poglądom planistów operujących wąskimi kategoriami ekonomicznymi, a więc nie uwzględniających w planowa-niu wszystkich elementów, jakie składają się na środo-wisko życia, spośród których niepodobna wyłączyć dziedzictwa kulturalnego i naturalnego.

Jakie zadania wynikają dla służby konserwatorskiej i innych organów ochrony dóbr kultury z faktu ratyfi-kacji *Konwencji* przez Polskę?

Pierwszym zadaniem, warunkującym ewentualne otrzy-manie pomocy, jest sporządzenie wykazu dóbr dziedzictwa kulturalnego i naturalnego znajdujących się na terenie naszego kraju, które mogłyby zostać zgłoszone na listę dziedzictwa światowego⁷. Nie jest to zadanie proste do

⁵ Przyjmując taką interpretację art. 16 *Konwencji*, nie podzielam jednocześnie poglądu W. Sieroszewskiego, że państwo przystępu-jące do *Konwencji* może się zwolnić od obowiązku wpłaty składek obligatoryjnych, składając odpowiednie oświadczenie przy ratyfi-kacji lub przystąpieniu do *Konwencji* (W. Sieroszewski, *Ochrona prawna dóbr kultury na forum międzynarodowym w świetle legislacji UNESCO*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabyt-ków”, Seria B, T. XXXV, 1974, s. 68), ponieważ pogląd ten nie znajduje odzwierciedlenia w art. 46 *Konwencji*. Oświadczenie, o któ-rym mowa w art. 16 ust. 2 *Konwencji*, zwalnia państwo, które je składa, od przestrzegania postanowienia art. 16 ust. 1, natomiast nie zwalnia od obowiązku opłacania składek, obowiązek ten ciąży na państwie składającym oświadczenie, o czym stanowi wyraźnie

art. 16 ust. 4 *Konwencji*.

⁶ Wymowne przykłady trudności, jakie napotyka służba konser-watorska w toku procesów planowania, przedstawiła H. Pieńkowska na XXV Sesji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki we Wrocławiu (*Dzieło sztuki i zabytek*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, T. XLIII, 1976, s. 43—48).

⁷ Sądzić należy, że lista dziedzictwa światowego będzie obszerna i co do objętości nie podzieli losu Międzynarodowego Rejestru Dóbr Kulturalnych Objętych Ochroną Specjalną (utworzonego na podstawie konwencji z dnia 14 maja 1954 r. *O ochronie dóbr kulta-ralnych w razie konfliktu zbrojnego*), do którego wpisano dotych-czas jedynie kilka obiektów.

wykonania, zwłaszcza że kryteria, jakimi będzie kierował się Komitet Dziedzictwa Światowego przy opracowywaniu owej listy, nie są jeszcze znane, a przy zgłaszaniu każdego obiektu czy zespołu niezbędne będzie udowodnienie jego przynależności do dziedzictwa o światowym znaczeniu. Wiadomo jednak już obecnie, że państwa będące stronami *Konwencji* są obowiązane zgłaszać wykazy dóbr dziedzictwa kulturalnego i naturalnego znajdujących się na ich terytoriach i zasługujących na na umieszczenie na liście dziedzictwa światowego; wiadomo także — stanowi o tym art. 11 ust. 1 *Konwencji* — iż wykazy te powinny zawierać dokumentację dotyczącą miejsca położenia tych dóbr oraz znaczenia, jakie one przedstawiają. Dokumentację dóbr dziedzictwa kulturalnego, znajdujących się na terenie naszego kraju, a które należałoby zgłosić do wpisania na listę dziedzictwa światowego, powinien — moim zdaniem — przygotować Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, jako centralna instytucja w Polsce powołana do programowania i wykonywania najważniejszych prac z dziedziny dokumentowania zabytków. Przy realizacji tego zadania istotny także byłby współdziałanie placówek naukowych, muzeów, jak również terenowych biur dokumentacji zabytków. Powinna to być dokumentacja par excellence naukowa, poparta studiami i badaniami, co wynika nie tylko z art. 3 i art. 11 ust. 7 *Konwencji*, lecz również — o czym często się zapomina — z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. *O ochronie dóbr kultury i o muzeach* (Dz. U. Nr 10, poz. 48). Sądzę, że prace w tym zakresie można podjąć niezwłocznie, nie czekając aż Komitet Dziedzictwa Światowego, zgodnie z art. 11 ust. 5 *Konwencji*, ustali kryteria, na podstawie których dobro dziedzictwa kulturalnego lub naturalnego może być wpisane na listę dziedzictwa światowego lub na listę dziedzictwa światowego w niebezpieczeństwie.

Innym godnym uwagi zadaniem związanym z wykonaniem zobowiązań konwencyjnych jest rozpoczęcie systematycznych badań nad niebezpieczeństwami zagrażającymi dziedzictwu kulturalnemu oraz opracowanie skutecznych metod przeciwdziałania tym niebezpieczeństwom. Wskazane byłoby podjęcie w tej dziedzinie licznych przedsięwzięć o charakterze profilaktycznym, ponieważ dotychczas czynniki wpływające ujemnie na dobra kultury badamy najczęściej ex post, czyli po szkodach, jakie one wyrządziły. Badania dotyczące zagrożeń dziedzictwa kulturalnego — to zadanie skomplikowane, należy w nich uwzględniać nie tylko różnorodne zanieczyszczenia i zakłócenia równowagi w środowisku spowodowane przez gazy, pyły, hałas, wibrację, czynniki biologiczne (grzyby, glony, porosty, mchy i inne) czy też właściwości klimatu, lecz również kumulowanie się tych zagrożeń oraz interakcje zachodzące między nimi. Badania te wymagają dobrze wyposażonej bazy laboratoryjnej oraz stałej obserwacji środowiska m.in. przez urządzenia kontrolne identyfikujące zanieczyszczenia, ich nasilenie oraz źródła, skąd one pochodzą. Jeżeli dodamy do tego konieczność opracowywania i stałego doskonalenia metod ochrony — tak profilaktycznych, jak i restytucyjnych — to jedynym racjonalnym wnioskiem, jaki nasuwa się, jest potrzeba utworzenia całej infrastruktury, która obejmowałaby tę problematykę i szła w sukurs służbie konserwatorskiej.

Konwencja w sposób wyraźny zwraca uwagę na rozliczne niebezpieczeństwa zagrażające dziedzictwu kulturalnemu i naturalnemu oraz docenia ich negatywną, wręcz niszczącą siłę. Ratyfikowanie tego aktu przez Polskę daje poważny asumpt do utworzenia placówek resortowych, które we współpracy z innymi placówkami naukowo-badawczymi resortowymi oraz pozaresortowymi podjęłyby badania zjawisk i procesów niszczenia dziedzictwa kulturalnego przez skażone środowisko. Placówki te powinny zająć się nie tylko badaniami szkodliwych czynników, lecz także opracowywaniem skutecznych metod ich neutralizowania. W badaniach i pracach z tej dziedziny wskazane byłoby wykorzystanie dużych doświadczeń zdobytych przez praktykę, przede wszystkim przez PP Pracownię Konserwacji Zabytków. Sądzę, że przy tym przedsięwzięciu z powodzeniem mogłaby działać jedna z placówek naukowo-badawczych, których tworzenie zaleca *Konwencja*. Podjęcie na większą skalę ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego przed zanieczyszczeniami środowiska jest jednym z ważniejszych zadań dotyczących realizacji *Konwencji*. Problem zanieczyszczenia środowiska dotyczy całego globu ziemskiego. Pewne problemy związane z niszczeniem środowiska wymagają wprowadzenia nowego, międzynarodowego, a właściwie światowego ustawodawstwa, gwarantującego ochronę i zabezpieczenie środowiska, ponieważ „zanieczyszczenie nie respektuje żadnych granic”⁸. Ten ważny aspekt *Konwencji* reguluje w art. 6 ust. 3, stanowięcym, że każde państwo będące stroną *Konwencji* zobowiązuje się nie podejmować działań mogących wyrządzić bezpośrednio lub pośrednio szkodę dziedzictwu kulturalnemu i naturalnemu znajdującemu się na terytorium innych państw, będących stronami *Konwencji*.

Wreszcie kolejne istotne zadanie związane z realizacją *Konwencji*, tak w jej wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym — to rozwój kształcenia i doskonalenia kadr sprawujących pieczę nad dziedzictwem kulturalnym i naturalnym, zdolnych do skutecznego opiekowania się naszym dziedzictwem oraz — gdy zajdzie potrzeba — do ratowania dziedzictwa znajdującego się poza granicami kraju. Znaczenie i wzrastającą rolę nauki w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego *Konwencja* podkreśla wielokrotnie (art. 4, art. 5 lit. c, d, e, art. 11 ust. 7, art. 22), deklarując jednocześnie w art. 23 możliwość udzielenia przez Komitet Dziedzictwa Światowego pomocy międzynarodowej krajowym lub regionalnym ośrodkom kształcenia specjalistów wszelkich szczebli.

Liczebny wzrost wysoko kwalifikowanych służb ochrony dziedzictwa kulturalnego oraz ich doskonalenie tudzież rozwój kształcenia w specjalnościach przydatnych dla ochrony dziedzictwa, zachęcanie i stwarzanie warunków do podejmowania badań naukowych, a także większa niż dotychczas integracja z uczelniami wyższymi i innymi placówkami naukowymi — stanowią nieodzowny czynnik realizacji zobowiązań wynikających z ratyfikowania *Konwencji* przez Polskę. Przygotowywanie kadr mogących wykonać liczne zadania, o jakich mowa w *Konwencji*, nie powinno być ograniczone jedynie do potrzeb krajowych. W dziedzinach, w których Polacy dzięki wielu odkryciom, wkładowi do nauki światowej oraz osiągnięciom w sferze ratowania dziedzictwa kulturalnego

⁸ K. W. K a p p, *The Implementation of Environmental Policies, [w:] Development and Environment. Report and Working Papers of a Panel of Experts Convened by the Secretary-General of the United*

Nations Conference on the Human Environment (Founex, Switzerland, June 4—12, 1971), Mouton, Paryż—Haga 1972, s. 66—94.

mają dużą renomę międzynarodową — mam tu na myśli przede wszystkim (ale nie tylko) archeologów śródziemnomorskich — niezbędne jest szkolenie nowych kadr reprezentujących szczególnie wysoki poziom. W tym miejscu wypada przypomnieć, że przy ocaleniu świątyń skalnych z Abu Simbel w Nubii — operacji, którą z perspektywy kilkunastu lat można dzisiaj nazwać kamieniem węgielnym, od którego UNESCO rozpoczęła budowanie omawianej tu *Konwencji* — przewodniczącym międzynarodowego komitetu naukowców, których zadaniem było czuwanie nad przebiegiem operacji ratowniczej, wybrano prof. Kazimierza Michałowskiego. Fakt ten oraz udział innych polskich naukowców, konserwatorów czy specjalistów przy ratowaniu zabytków położonych za granicą zobowiązuje na przyszłość, a dorobek posiadany na tym polu należałoby dalej rozwijać⁹.

Od wielu lat udzielamy pomocy innym państwom w ratowaniu oraz zabezpieczaniu ich dziedzictwa. Wnioskować z tego można, że i teraz, po ratyfikowaniu *Konwencji* Polska będzie kontynuować pomoc, którą powinni świadczyć przede wszystkim naukowcy oraz praktycy o najwyższych kwalifikacjach.

Już dzisiaj można wskazać na doniosłe znaczenie *Konwencji*. Polega ono przede wszystkim na utworzeniu realnego systemu współdziałania społeczności międzynarodowej, co uczyni zbytecznym podejmowanie przez UNESCO wielu różnorodnych zabiegów i działań ad hoc, jakie poprzedzały np. kampanię ratowania zabytków Nubii. Przez realność tego systemu rozumiem z jednej strony wyraźne zaznaczenie, iż pomoc międzynarodowa, którą — w ściśle określonych warunkach — może uzyskać państwo będące stroną *Konwencji*, ma charakter uzupełniający (subsydiarny), z drugiej natomiast — okoliczność zabezpieczenia tego systemu niezbędnymi środkami materialnymi. Podbudowanie pomocy międzynarodowej środkami finansowymi gromadzonymi z wielu źródeł na Funduszu Dziedzictwa Światowego zapewnia realność systemu utworzonego drogą *Konwencji*. O wykorzystaniu zasobów Funduszu decyduje Komitet Dziedzictwa Światowego, przy czym procedura ubiegania się o pomoc, jak też jej udzielanie gwarantują prawidłowe rozporządzanie środkami, jakie są w dyspozycji Komitetu.

Faktem znaczącym jest połączenie w *Konwencji* problematyki ochrony dziedzictwa kulturalnego oraz dziedzictwa naturalnego. Ochrona tych dwóch rodzajów dziedzictwa biegnie najczęściej odrębnymi torami. Tymczasem, najogólniej oceniając, ochrona ta ma liczne cechy wspólne tak w zakresie zadań, metod działania, jak też podobieństwa wielu instytucji prawnych. Te wspólne cechy i podobieństwa wynikają stąd, że zarówno ochrona dziedzictwa kulturalnego, jak i ochrona dziedzictwa naturalnego ma charakter konserwatorski. Obydwa rodzaje

dziedzictwa mają także tego samego, niezwykle groźnego wroga, którym jest w coraz większym stopniu zanieczyszczane środowisko. Paralelizm ochrony dziedzictwa kulturalnego oraz naturalnego wprowadzony przez *Konwencję* nie jest więc przypadkowym, lecz w pełni uzasadnionym i celowym krokiem UNESCO. *Konwencja* w art. 5 jako jedno z rozwiązań w zakresie instytucjonalnej ochrony obu rodzajów dziedzictwa przewiduje możliwość ustanowienia jednej służby, wspólnej dla ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Tego typu propozycja organizacji ochrony dziedzictwa jest postulatem realnym, zwłaszcza w obliczu obserwowanych na świecie trendów rozwoju społeczno-gospodarczego, pociągającego za sobą degradację środowiska. Przywiązując dużą wagę do problematyki środowiska, *Konwencja* przyjmuje jako założenie, że każdy środek podjęty w celu ochrony środowiska służy jednocześnie ochronie dziedzictwa kulturalnego oraz dziedzictwa naturalnego. Wyrażone w *Konwencji* dążenie UNESCO do połączenia ochrony relikwów historycznych i kulturowych z ochroną obszarów przyrodniczych o naukowym, estetycznym czy turystycznym znaczeniu wskazuje poszczególnym państwom sposób takiego kształtowania instytucji prawnych, organizacyjnych, technicznych i kontrolnych, tudzież organizowania prac naukowo-badawczych, które sprzyjałoby łącznemu traktowaniu pokrewnych zagadnień ochrony dziedzictwa kulturalnego oraz naturalnego, a przynajmniej koordynowanie ich w stopniu odpowiadającym rozmiarom licznych wzajemnych relacji, jakie zachodzą między tymi rodzajami dziedzictwa a środowiskiem¹⁰. Realizacja koncepcji łącznej ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego będzie wymagać sporządzenia przez krajowe organy ochrony tych dóbr oraz przez organy zajmujące się zagadnieniami ochrony środowiska międzyresortowych, „poziomych” programów współpracy, jak też współdziałania przy rozwiązywaniu wielu problemów specjalistycznych, mających istotne znaczenie dla zachowania dziedzictwa. Nieodzowne będzie także pełniejsze niż dotąd włączenie do działalności konserwatorskiej przedstawicieli nauki.

Opracowanie tych programów oraz ich urzeczywistnienie byłoby wyrazem trafnego odczytania najnowszych kierunków ochrony dziedzictwa, jakie wskazała społeczności międzynarodowej *Konwencja* z dnia 16 listopada 1972 r. — na wskroś internacjonalistyczna i jednocześnie jak cała działalność UNESCO, jak najbardziej daleka od kosmopolitycznego traktowania dóbr dziedzictwa kulturalnego i naturalnego znajdujących się w poszczególnych krajach; dóbr określonych wprawdzie jako dziedzictwo światowe, ale w istocie będących przecież najcenniejszymi i niezastąpionymi skarbami każdego narodu, który je posiada.

mgr Tadeusz Jaworski
Ministerstwo Kultury i Sztuki
Warszawa

⁹ Znaczenie udziału Polski w eksploracji archeologicznej basenu Morza Śródziemnego naświetla wszechstronnie prof. K. Michałowski w artykule: *Archeologia śródziemnomorska — jej rola i znaczenie w nauce polskiej*, „Miesięcznik Literacki”, nr 2/78/, 1973, s. 32—40.

¹⁰ Tradycyjnie dominujące resortowe „pionowe” podziały okazują się nieprzydatne do rozwiązania wielu zagadnień ochrony dziedzictwa kulturalnego i naturalnego oraz środowiska; zagadnienia te,

mając charakter międzyresortowy, „poziomy”, wymagają podejścia interdyscyplinarnego. Stąd też wyraźnie widoczna w bieżącej działalności systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych tendencja do rozpatrywania wielu problemów w poziomym przekroju międzyresortowym znalazła także swój wyraz w *Konwencji*. Integracja pozioma zapobiega rozproszaniu kompetencji, potencjału naukowo-badawczego i środków pomiędzy poszczególne organy powołane do wykonywania funkcji ochronnych.

CONVENTION CONCERNING THE PROTECTION OF THE WORLD CULTURAL AND NATURAL HERITAGE

The Polish People's Republic ratified, in 1976, the Convention Concerning the Protection of the World Cultural and Natural Heritage, adopted by the General Conference of UNESCO in Paris, November 16, 1972. The first step which initiated UNESCO activities in the that sphere — says the author — was the international campaign started a dozen or so years ago and aimed at saving the rock-cut temples in Abu Simbel in Nubia. That campaign, and the following ones of similar nature, made the foundation for the setting up of a system of international cooperation and assistance striving for protection of the cultural heritage of outstanding and universal value. Proceeding with his deliberations the author quotes the assumptions of the Convention formulated in its preamble and points out to their significance from the viewpoint of interpretation of the provisions of that act.

Now one of the most important tasks in the sphere of national protection of the cultural and natural heritage is the state's task of including the programme for that protection into general planning. The author is aware of the complexity of that task and the difficulties involved in its implementation because of the different assumptions and values employed by the staff of monument protection service and by planners and making premises for the preparation of plans. Moreover, in some cases the planners' failure to take into account all the elements of environment results in the undesirable fact of certain goods of the heritage discussed being an obstacle to implementation of plans.

Another group of the tasks examined by the author are those ensuing from ratification of the Convention by Poland. The most essential there is, in his opinion, that of drawing up an index of the goods of the nation's cultural and natural heritage which should be proposed for being entered into the "list of the world heritage". As regards the heritage of culture, such an index should be drawn up, together with relevant scientific documentation, by the Centre for Documentation of Historical Monuments, Warsaw, in association with scientific institutions, major museums, and the branch offices of the Centre.

MARIAN PAŹDZIOR

OCHRONA ŚRODOWISKA OCHRONĄ ZABYTKÓW?

W swoim czasie polskie środowisko profesjonalistów z zakresu ochrony zabytków wykazało żywe zainteresowanie projektem ustawy o ochronie powietrza, nowym prawem budowlanym, prawem wodnym¹. W maju 1976 r. opracowany został projekt ustawy o ochronie środowiska. Ten niezwykle ważny i od dawna oczekiwany akt godzien jest również szerszego omówienia.

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy projektu ustawy o ochronie środowiska należy podnieść fakt, że w dokumencie tym nie została wzięta pod uwagę ustawa *O ochronie dóbr kultury i o muzeach*. Do konsultacji nad projektem nie zaproszono przedstawiciela Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki.

¹ Projekt ustawy o ochronie powietrza, „Życie Warszawy” z dnia 15.IV.1966 r. Ustawa *O ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem* opublikowana została w „Dzienniku Ustaw” z dnia 21 kwietnia 1966 r., Nr 14, poz. 87; M. Paździor, *Ochrona powietrza ochroną zabytków*, „Ochrona Zabytków”, nr 1,

In consonance with the stress laid by the Convention on the growing role of science, the author takes up the problem of the need for enhancement of the number of high-skilled personnel to work in the respective lines of the service for the protection of the cultural and natural heritage, for improvement and development of the scientific and research potential actively engaged in the protection of the heritage discussed. Reference is also made of the contribution paid by Polish conservators and scientists, especially those versed in Mediterranean archeology, to the work on saving a number of monuments abroad.

The following part of the paper comprises an attempt at an evaluation of the Convention. Its significance is seen by the author to lie in the grounding of a realistic system of cooperation of the international community in protecting the goods of the said heritage which are recognized as those of universal importance. What is meant by him as the reality of that system is, on the one hand, the fact of a subsidiary character having been imparted to international assistance and, on the other, that of providing for the Convention being put into effect due to the indispensable material means of the World Heritage Fund.

The author is highly appreciative of the fact of the problems of the cultural heritage, and those of the natural one, having been combined in the Convention. This solution is recognized as a correct one on account of common elements appearing in the protection of both of them, to mention but similar tasks involved, and methods employed, in that protection and the legal institutions which serve it.

In view of the ever growing and negative role of the threats of various kinds, the author postulates preparation of a comprehensive inter-ministerial (horizontal) programme for cooperation which would take into consideration not only the problems of the protection of the cultural and natural heritage, but also those of environmental protection in the full sense of the word.

The author concludes his paper in determining the Convention as an act, internationalist in its essence which, like the whole of UNESCO activities, is far from a cosmopolitan approach to the cultural and natural heritage of the respective nations.

Jest to tym bardziej dziwne, że w uzasadnieniu do projektu czytamy: „W realizacji założeń programowych kształtowania i ochrony środowiska w Polsce niezbędne jest współdziałanie wszystkich resortów i władz terenowych oraz dalsze, czynne uczestnictwo społeczne” (pódokr. autora). W *Uwagach dotyczących projektu ustawy o ochronie środowiska* Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków stwierdził, że „projekt ustawy wymaga poważnych zmian i że dla ich dokonania wysoce pożądane byłoby powołanie komitetu redakcyjnego, w skład którego wchodziłoby przedstawiciele zainteresowanych resortów”. W uzasadnieniu podkreślono wzrastającą rangę problemu poruszonego na Konferencji Sztokholmskiej w czerwcu 1976 r., uwzględnione go także w wielu umowach między-

1966; Ustawa — *Prawo budowlane*, z dn. 24.X.1974 r., opublikowana w „Dzienniku Ustaw”, Nr 38, poz. 229; Ustawa — *Prawo wodne*, z dn. 24.X.1974 r., opublikowana w „Dzienniku Ustaw”, Nr 38, poz. 230.